



**You have downloaded a document from
RE-BUS
repository of the University of Silesia in Katowice**

Title: W kręgu sporów o chronologię procesu upadku Republiki Rzymskiej

Author: Tadeusz Aleksandrowicz

Citation style: Aleksandrowicz Tadeusz. (1995). W kręgu sporów o chronologię procesu upadku Republiki Rzymskiej. W: A. Kunisz (red.), "W 2500-lecie powstania Republiki Rzymskiej : studia historyczne" (S. 9-19). Katowice : Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego



Uznanie autorstwa - Użycie niekomercyjne - Bez utworów zależnych Polska - Licencja ta zezwala na rozpowszechnianie, przedstawianie i wykonywanie utworu jedynie w celach niekomercyjnych oraz pod warunkiem zachowania go w oryginalnej postaci (nie tworzenia utworów zależnych).



UNIwersYTET ŚLĄSKI
W KATOWICACH



Biblioteka
Uniwersytetu Śląskiego



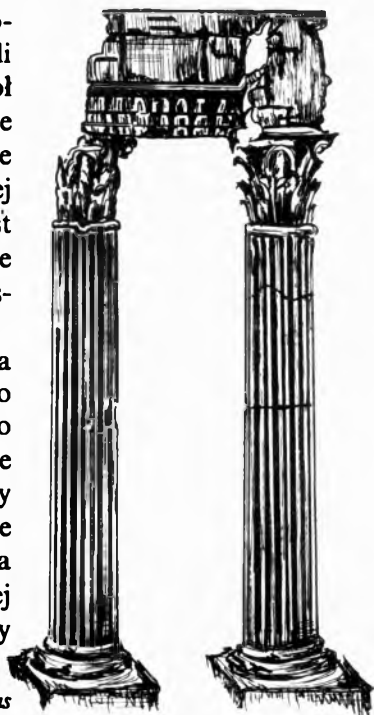
Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego

TADEUSZ ALEKSANDROWICZ

W kręgu sporów o chronologię procesu upadku Republiki Rzymskiej

Podjęmowanie kwestii odnoszących się do chronologii dziejów wiąże się z wieloma trudnościami. Jeśli wziąć pod uwagę wszystkie wątpliwości narosłe wokół kategorii czasu, to należy podkreślić, że poruszanie problemów chronologicznych odbywa się niemal zawsze w kręgu pojęć dalece umownych. Nauka nie dała do tej pory jednoznacznej odpowiedzi na pytanie, czym jest czas. Współczesne dociekania prowadzi się na gruncie szeroko rozumianych nauk przyrodniczych, w tym kosmologii i astronomii, a także nauk filozoficznych¹.

Odrębnym zagadnieniem są konsekwencje przyjęcia ery dionizyjskiej i odnoszenie faktów historycznych do błędnie ustalonego, przez Dionizego Małego w VI w. po Chr.², początku tzw. naszej ery. I chociaż błąd ten nie zmienił korelacji ery liczonej od założenia Rzymu i ery opracowanej przez Dionizego, to jednak określanie znanych wydarzeń z dziejów Republiki Rzymskiej na przykład datami: 509, 44, 42, 31, 30, 27, jest mniej precyzyjne aniżeli odnoszenie ich do przyjętej daty



¹ Zob. np. A. Nowicki: *Człowiek wobec czasu*. W: *Czas w kulturze*. Red. A. Nowicki. Lublin 1983, s. 9; J. Bańka: *Traktat o czasie*. Katowice 1991; W. Skoczny: *Z filozoficznych zagadnień czasu*. W: *Zagadnienia filozoficzne w nauce*. T. 15. Kraków 1993, s. 55—59.

² Daty w tekście artykułu, które nie zostały opatrzone żadnym przypiskiem, odnoszą się do czasów przed Chrystusem.

założenia Rzymu. Na marginesie warto również zauważyć, że błąd Dionizego w żadnym wypadku nie podważa powodów obchodzenia w 1992 r. 2500 rocznicy powstania Republiki Rzymskiej. Jeśli przyjąć zgodnie z tradycją rok 509, to rzeczywiście upłynęło od tej poniekąd symbolicznej daty³ 2500 lat, chociaż stało się to mniej niż 509 lat przed narodzeniem Chrystusa i więcej niż 1992 lata po narodzeniu Chrystusa.

Sprawą nieporównywalnie istotniejszą przy podejmowaniu prób chronologicznych ustaleń procesu upadku Republiki Rzymskiej jest świadomość, że ostateczne przejście od okresu republikańskiego do cesarskiego było wynikiem stopniowego odchodzenia od jednego ustroju i równie stopniowego przechodzenia do drugiego⁴. Proces ten był długotrwały i, co więcej, nierzadko świadomie maskowany. Sztuka ta w pełni powiodła się Oktawianowi-Augustowi.

Nie ułatwia także precyzyjnych ustaleń specyfika materiału źródłowego. Wprawdzie autorzy żyjący na przełomie Republiki i Pryncypatu byli świadomi, iż dokonują się zmiany poważne, ale raczej zauważali, że kończy się pewien okres. Nowe czasy jawiły się jako bliżej nie określone. Warto także zaznaczyć, że część źródeł powstałych równoległe z dokonującymi się przeobrażeniami Republiki nie zachowała się do naszych czasów. Zwłaszcza cenne byłyby *Historiae* Gajusza Azyniusza Polliona, z których ocalały jedynie fragmenty i to, co przejęli z nich Plutarch oraz Appian⁵. W siedemnastu księgach przedstawił bowiem Pollion dzieje rzymskie od roku 60 aż po rok 42. Z wyjątkiem fragmentów z pierwszych pięciu ksiąg nie zachowały się również *Historiae* Sallustiusza⁶, które przedstawiały dzieje Rzymian, być może, aż do roku 51. W roku 43, w krańcowo dramatycznych okolicznościach, przerwane zostały epistolarne przekazy Cycerona. Wartość listów Marka Tulliusza jest tym większa, że w sposób bardzo osobisty oddają one liczne rozdarcia człowieka żyjącego w epoce, której zmierzch nabrał gwałtownego przyspieszenia.

Klimat swoistej dekadencji przebija także z niezmiernie subiektywnych utworów poetyckich Katullusa, zmarłego jedenaście lat przed Cyceronem⁷. Nostalgia wypełniona są fragmenty niektórych utworów Horacego, które

³ Por. D. Sohlberg: *Militärtribunen und verwandte Probleme der frühen römischen Republik*. „Historia” 1991, Bd. 40, s. 265.

⁴ Por. E. Betti: *La crisi della Repubblica e la genesi del principato in Roma*. Roma 1982, s. 425; J. Bleicken: *Zwischen Republik und Prinzipat. Zum Charakter des zweiten Triumvirats*. Göttingen 1990, s. 21.

⁵ Por. *Historicorum Romanorum fragmenta*. Ed. H. Peter. Lipsiae 1883, s. 262–265, a także L. Piotrowicz: *Plutarch a Appian. Studia źródłowe do historii Rzymu w epoce rewolucji. Okres I (133–70)*. Poznań 1921, s. 177.

⁶ Zob. C. Sallustius Crispus: *Fragmenta ampliora*. Ed. A. Kurfess. Leipzig 1981.

⁷ Por. np. Catull. 98.

zdają się przywoływać ostatnie lata Republiki, lata młodości poety⁸. Atmosfera upadku i przemijania wypełnia znaczną część piśmiennictwa powstałego na początku drugiej połowy pierwszego wieku. Wymowne jest także milczenie części pisarzy na temat wydarzeń aktualnych bądź ograniczanie się tylko do dyskretnych aluzji, jak widać to na przykład u Lukrecjusza⁹, a potem u Neposa¹⁰. Z innej perspektywy patrzyli na koniec Republiki autorzy późniejszych prac. Z pewnego oddalenia łatwiej uchwytne były przyczyny stopniowego narastania kryzysu. Ostateczny upadek Republiki rysował się jako konsekwencja długotrwałego procesu przemian. Ślady takiej historiozofii odnajdujemy dzisiaj w moralizatorskich partiach dzieła Liwiusza, niewątpliwie sentymentalnego sympatyka optymackiego nurtu republikanizmu. Świadczyć mogą o tym opinie bohaterów Liwiusza, według których istniało ogólne przekonanie, że koniec ustroju republikańskiego będzie jednocześnie końcem Rzymu¹¹. Z pewnością także dystans czasowy dzielący Tacyta od wielkiego przełomu w dziejach rzymskich pozwolił mu w *Annales* na wskazanie głębszych przyczyn zaistniałych przemian. Jednocześnie Tacyt podkreślił, że od bitwy pod Akcjum, kiedy władzę skupiono w jednym ręku, zaczęto w historiografii fałszować prawdę. Jedni schlebiali panującym, inni ich nienawidzili¹². Trudno więc zawierzyć ocenom zawartym w wielu źródłach późniejszych, tj. porepublikańskich. Można wręcz sądzić, że na ogół celniejsze i bardziej miarodajne są opinie i świadectwa na temat rzeczywistego upadku systemów pochodzące od stronników przemijających idei. Choć prawdą jest, że nierzadko wielkie przełomy dostrzegają jedynie nieliczni współczesni im świadkowie.

Pisarze antyczni, także ci, którzy żyli przy końcu Republiki, dostrzegali, że kryzys państwa zarysował się stosunkowo wcześniej. Bodaj najbardziej pesymistyczny obraz dziejów Republiki przedstawił Sallustiusz. Uważał on, że jeżeli kiedykolwiek w państwie panowała zgoda wewnętrzna, to zawsze działało się to jedynie pod wpływem zewnętrznego zagrożenia¹³. Zwłaszcza od czasów zburzenia Kartaginy Rzeczpospolita zaczęła się staczać w otchłań degeneracji i walk domowych¹⁴. Według Sallustiusza jedynym motorem działalności przywódców politycznych stał się ich własny interes, żądza sławy, a nie dobro Republiki¹⁵.

⁸ Por. np. Hor. *Carm.* I, 15–21; III, 25–30.

⁹ Lucr. III, 59–64; V, 1129–1130, a także J. D. Minyard: *Lucretius and the Late Republic, An Essay in Roman Intellectual History*. Leiden 1985, s. 1; J. Korpany: *Lukrecjusz. Rzymski apostoł epikureizmu*. Wrocław—Warszawa—Kraków 1991, s. 160–173.

¹⁰ Por. np. Nep. *Att.* 6.

¹¹ Liv. II, 15, 3.

¹² Tac. *Ann.* I, 1, 2–3.

¹³ Por. Sall. *Iug.* 41, 2–3.

¹⁴ Por. Sall. *Catil.* 10, 1; *Iug.* 41, 2–10.

¹⁵ Por. Sall. *Catil.* 10, 3; 11, 1.

Stewart Perowne w książce opublikowanej pod wymownym tytułem *Death of the Roman Republic*¹⁶ opowiedział się właśnie za poglądem, że początek końca Republiki nastąpił po trzeciej wojnie punickiej. We współczesnych badaniach historycznych zwykło się jednak częściej przyjmować za początek okresu schyłkowej Republiki rok 133¹⁷. Próby przesuwania tej cezury wstecz o kilkanaście lat nie wydają się wystarczająco przekonujące. Schyłek Republiki bowiem bardziej wiązał się z wewnętrznymi przemianami ustrojowymi państwa rzymskiego. Łączenie dekadencji republikańskiego etapu rozwoju imperium rzymskiego z wydarzeniami o charakterze zewnętrznym jest posunięciem raczej mało uzasadnionym. Choć oczywiście rok 146 stanowi znaczącą cezurę w dziejach rzymskiego imperializmu¹⁸. Zresztą rok 133 nigdy nie został poważniej zakwestionowany jako data otwierająca okres schyłkowej Republiki. Niemniej przyjmując tezę, że upadek Republiki był procesem historycznym, automatycznie otwiera się szerokie możliwości szukania przejawów bądź tylko przesłanek tego procesu w odleglejszej jeszcze przeszłości. Idąc za rozgoryczonym Sallustiuszem, można by w ten sposób dojść do przekonania, że jedynie pierwsze lata Republiki znamionowała wewnętrzna spoistość państwa rzymskiego, które zdobyło się na nią pod wpływem strachu przed królem etruskim Porsenną. A dalej, że z chwilą zażegnania niebezpieczeństwa etruskiego od razu zaczęły się walki wewnętrzne i secesja plebsu¹⁹.

W trwającym około stu lat okresie schyłkowej Republiki można wyróżnić kilka istotnych etapów. Tworzyły one linię pochyłą, po której staczała się idea republikańska. Na drodze tej nie brakowało także punktów, które można by uznać za częściowo zwrotne, choćby tylko przejściowo, kiedy wydawało się, iż Rzeczpospolita i jej ustroj uległy wzmocnieniu.

¹⁶ S. Perowne: *Death of the Roman Republic. From 146 B. C. to the Birth of the Roman Empire*. London 1969, s. 272.

¹⁷ Por. np. J. Dickinson: *Death of a Republic. Politics and Political Thought at Rome 59–44 B. C.* New York—London 1963, s. 3; H. Bengtson: *Grundriss der römischen Geschichte mit Quellenkunde*. Bd. 1: *Republik und Kaiserzeit bis 284 n. Chr.* München 1970, s. 410; K. Christ: *Römische Geschichte. Einführung, Quellenkunde, Bibliographie*. Darmstadt 1976, s. 103; C. Nicolet: *Les Gracques ou crise agraire et révolution à Rome*. Paris 1980, s. 109–115; M. Beard, M. Crawford: *Rome in the Late Republic. Problems and Interpretations*. London 1985, s. 1; *The Cambridge Ancient History*. Vol. 8: *Rome and the Mediterranean to 133 B. C.* Ed. A. E. Astin, F. W. Walbank, M. W. Frederiksen, R. M. Ogilvie. Cambridge 1989; M. Le Glay: *Rome: Grandeur et déclin de la République*. Paris 1989, s. 373.

¹⁸ Por. J. Carcopino: *Les étapes de l'impérialisme romain*. Paris 1961, s. 9–10; W. V. Harris: *War and Imperialism in Republican Rome. 327–70 B. C.* Oxford 1979, s. 145–146; J. L. Ferrary: *Philhellénisme et impérialisme. Aspects idéologiques de la conquête romaine du monde hellénistique*. Rome—Paris 1988, s. 357; A. Michel: *La conquête républicaine: impérialisme ou principal?* „Revue des Études Latines” 1990, Vol. 68, s. 19–22.

¹⁹ Por. K. Kumaniecki: *Literatura rzymska. Okres cyceroński*. Warszawa 1977, s. 452.

Odchodzenie od ideałów republikańskich w różnym stopniu zresztą wy-czuwali i różnie odczytywali ówcześni pisarze. Najwyraźniej można to zaob-serwować, czytając listy Cicerona. W jego ocenie i odczuciu Republika przestawała istnieć wówczas, gdy porażkę ponosił jego obóz polityczny lub gdy przegrany był jedynie on sam, jak choćby wówczas, kiedy musiał udać się na wygnanie. Przy ocenie upadających struktur ustrojowych z pewno-ścią dużą rolę odgrywało osobiste zaangażowanie po jednej z walczących stron. W wypadku Cicerona mamy ponadto do czynienia z załamaniem się pewnej wizji Rzeczypospolitej Rzymskiej, którą nakreślił w traktacie *De re publica*²⁰, ukończonym w roku 51. Przeciwny nadmiernemu skupieniu wła-dzy w rękach jednostki, sam walnie przyczynił się do powierzenia nadzwyczajnych pełnomocnictw Pompejuszowi w roku 66, a w roku 44 Oktawia-nowi. Jako zwolennik rządów arystokracji sądził, że można na okres przejści-owy powierzyć jednostce nadzwyczajną władzę i jednocześnie utrzymać tę jednostkę w ramach arystokratycznej Republiki i zapewnić owemu ustro-jowi trwałość. Ciceron obawiał się grożącego Rzymowi jedynowładztwa, a w liście do swego brata Kwintusa pisał wprost, że Rzeczypospolitej już nie ma²¹, choć był dopiero rok 54. Kryzys Republiki był dla Cicerona fak-tem nie ulegającym wątpliwości. Wyjściem miało być więc wykreowanie obrazu idealnego przywódcy politycznego i odrodzenie się elity arystokratycz-nej — *nobilitas*.

Proces upadku Republiki był jednak bardziej złożony. Ciceron nie dostrzegał przede wszystkim napięć w niższych warstwach społeczeństwa rzymskiego i upadku sił demokratycznych, a nawet rozkładu wewnętrznego rzymskiej demokracji²². Ta złożoność powoduje także, iż w badaniach historycznych nad schyłkiem Republiki można zauważyć różne rozkładanie akcentów na poszczególne fazy tego procesu. Określa się jego początek na rok 133; problemem staje się wskazanie daty definitywnego kresu Republiki.

Różne zatem stanowiska można zaobserwować w pracach autorów syntez historii starożytnego Rzymu. Podobnie rzecz się ma w monograficznych opracowaniach wybranych problemów z dziejów Republiki. Najbardziej subiektywny stosunek badaczy uwidocznił się w monografiach o charakterze biograficznym. Najdalej w przeszłość wysuwa się osobę Sulli jako ostatniego republikańczyka²³. Niektórzy uczeni wiążą koniec Republiki ze śmiercią Pom-

²⁰ Por. M. Tullius Cicero: *De re publica*. Ed. K. Ziegler. Leipzig 1969.

²¹ Cic. *Ad Quint.* III, 4, 1. Podobne opinie Cicerona pojawiały się już w roku 60 — por. Cic. *Ad Att.* I, 18, 6 oraz Ch. Meier: *Res publica amissa. Eine Studie zu Verfassung und Geschichte der späten römischen Republik*. Wiesbaden 1966, s. 1.

²² Por. T. Łoposzko: *Historia społeczna republikańskiego Rzymu*. Warszawa 1987, s. 330.

²³ Por. A. Keaveney: *Sulla. The Last Republican*. London 1982, s. 21; F. Hinard: *Sylla*. Paris 1985, s. 7.

pejusza Wielkiego²⁴. Częściej jednak utożsamia się ten fakt ze śmiercią Cezara²⁵. Z kolei Kazimierz Kumaniecki zakończył swą książkę o Cyceronie i jego współczesnych stwierdzeniem, że to właśnie wraz z Ciceronem zginęła Rzeczpospolita Rzymska²⁶. Nie brak też propozycji zamknięcia dziejów Republiki na śmierci Sekstusa Pompejusza²⁷, tj. w roku 35. Najczęściej jednak proponuje się rok śmierci Antoniusza, tj. rok 30, jako datę definitywnego rozstrzygnięcia losów Republiki²⁸. Naturalnie, iż bardzo poważnymi i często przedstawianymi propozycjami zamykającymi republikański etap dziejów rzymskich są lata 31²⁹ i 27³⁰.

Można więc powiedzieć, że próby wskazania daty kończącej okres schyłkowej Republiki charakteryzują się bardziej zróżnicowanymi stanowiskami badaczy aniżeli ma to miejsce w odniesieniu do wskazania początku tego okresu. Na ogół owe rozbieżności wyrażają się w kilku propozycjach zawartych pomiędzy rokiem 48 a 27. Za każdą z zasygnalizowanych cezur przemawiają pewne argumenty, chociaż ich ciężar jest zróżnicowany. I tak np. doniosły akt z roku 27 stanowił prawne usankcjonowanie istniejącej od paru lat sytuacji, natomiast wcześniejsza bitwa pod Akcjum i w niespełna rok późniejsza śmierć Antoniusza oznaczały definitywny upadek Republiki. Zresztą pogląd, że okres Republiki kończy się właśnie w roku 30, najczęściej spotyka się w literaturze przedmiotu.

²⁴ Por. J. van Ooteghem: *Pompée le Grand. Bâtitteur d'empire*. Namur 1954.

²⁵ Np. T. Zieliński: *Rzeczpospolita rzymska*. Katowice 1989, s. 505; *The Cambridge Ancient History*. Vol. 9: *The Roman Republic 133–44 B. C.* Ed. S. A. Cook, F. E. Adcock, M. P. Charlesworth. Cambridge 1932, s. 763–766; J. Carcopino: *Jules César*. Paris 1968, s. 564–567; F. Cassola, L. Labruna: *Linee di una storia delle istituzioni repubblicane*. Napoli 1991, s. 335.

²⁶ K. Kumaniecki: *Cyceron i jego współcześni*. Warszawa 1989, s. 531. Zob. także W. K. Lacey: *Cicero and the End of the Roman Republic*. London 1978, s. 160.

²⁷ Por. M. Hadas: *Sextus Pompey*. New York 1930, s. 181.

²⁸ Por. S. Perowne: *Death of the Roman Republic...*, s. 272; M. Cary, H. H. Scul-lard: *Dzieje Rzymu. Od czasów najdawniejszych do Konstantyna*. T. 1. Warszawa 1992, s. 582; F. Chamoux: *Marc Antoine, dernier prince de l'Orient grec*. Paris 1986, s. 377.

²⁹ Por. T. R. S. Broughton: *The Magistrates of the Roman Republic*. Vol. 2: (99–31 B. C.). New York 1952; J. Dickinson: *Death of a Republic...*, s. 3.

³⁰ Np. R. Syme: *La révolution romaine*. Paris 1978, s. 15 (wydanie angielskie w roku 1939); P. A. Brunt: *Conflicts sociaux en république romaine*. Paris 1979, s. 10 (wydanie angielskie w roku 1971); J. Patterson: *Politics in the Late Republic*. In: *Roman Political Life 90 B. C. — 69 A. D.* Ed. T. P. Wiseman. Exeter 1985, s. 21–43; L. Morawiecki: *Władza charyzmatyczna w Rzymie u schyłku republiki (lata 44–27 p.n.e.)*. Rzeszów 1989; A. Wallace-Hadrill: *Rome's cultural revolution*. JRS 1989, Vol. 79, s. 164; C. Nicolet: *Rome et la conquête du monde méditerranéen. 264–27 avant J. -C. T. 1: Les structures de l'Italie romaine*. Paris 1987.

Tymczasem w niczym nie podważając tych powszechnie przyjętych cezur, warto zwrócić uwagę na to, które z wydarzeń w sposób zasadniczy zadecydowało o upadku Republiki. Wydaje się, że jednym z faktów przesądających o upadku Rzeczypospolitej Rzymskiej była klęska republikańców w bitwie pod Filippi. W latach następnych bowiem nie zdołano już nigdy, na podobną skalę, stanąć w obronie Republiki. Przegrana republikańców w roku 42 oznaczała koniec realnych przedsięwzięć mających na celu walkę o uratowanie Republiki³¹. Jeśli pod względem formalnym Rzeczpospolita jeszcze przez paręnaście lat istniała, to jednak jej ostateczne losy rozstrzygły się na polach filippejskich. Właśnie tam pogrzebane zostały nadzieje republikańców.

Istnieje jeszcze inny aspekt zdający się upoważniać do widzenia właśnie w roku 42 ważnego przełomu w dziejach Republiki. Otóż Republiką Rzymską od paru stuleci niepodzielnie rządziła wąska elita władzy — *nobilitas*. Republika była od czwartego wieku przede wszystkim Rzeczpospolitą nobilew. Szczegółowe badania nad rzymską *nobilitas* wyraźnie wykazują, że ta nieliczna grupa stanu senatorskiego długo decydowała o życiu politycznym i ekonomicznym państwa³². Ustalenia prozopograficzne pozwalają zauważyć, że w okresie schyłkowej Republiki władza została zmonopolizowana w rękach nielicznej oligarchii arystokratycznej. Równocześnie prześledzenie losów wielu nobilew żyjących w ostatnim stuleciu istnienia Republiki ukazuje proces wyniszczenia *nobilitas*³³.

Zjawisko to w pełni dostrzegł Tacyt, który kreśląc w swoich *Annales* okoliczności przejścia pełni władzy przez Oktawiana-Augusta, podkreślił, że nikt mu w tym nie stawiał oporu, gdyż najbutniejsi padli w bojach albo wskutek proskrypcji, a z pozostałych nobilew im bardziej kto był gotowy do służalstwa, tym bardziej wyróżniano go bogactwami i zaszczytami³⁴. A wszystko zaczęło się, jak pisze Tacyt, nieco wcześniej, kiedy po gwałtownej śmierci Brutusa i Kasjusza zabrakło już armii państwowej³⁵.

³¹ Por. K. Christ: *Krise und Untergang der römischen Republik*. Darmstadt 1979, s. 438; E. Betti: *La crisi della Repubblica...*, s. 497—506.

³² Na słabnącą pozycję ekonomiczną części przedstawicieli wąsko rozumianej *nobilitas* uwagę zwrócili — M. Jaczynowska: *Dochody arystokracji senatorskiej z prowincji rzymskich, a jej zróżnicowanie społeczno-ekonomiczne u schyłku republiki*. „Kwartalnik Historyczny” 1960, T. 67, s. 297—324; eadem: *Historia starożytnego Rzymu*. Warszawa 1986, s. 162; I. Shatzman: *Senatorial Wealth and Roman Politics*. Bruxelles 1975, s. 9 i nn.

³³ Przegląd literatury na temat *nobilitas* przedstawiono w pracy T. Aleksandrowicz: *Zainteresowania literackie rzymskiej nobilitas w schyłkowym okresie Republiki*. Katowice 1990, s. 28—31.

³⁴ Por. Tac. *Ann.* I, 2, 1: „Nullo adversante cum ferocissimi per acies aut proscriptioe cecidissent...”

³⁵ Por. Tac. *Ann.* I, 2, 1: „Postquam Bruto et Cassio caesis nulla iam publica arma...”

Ocalałe jedynie fragmenty *Historiae* Azyniusza Polliona nie upoważniają do wyciągania zbyt daleko idących wniosków z faktu, że właśnie na roku 42 autor ów przerwał dzieje wojen domowych. Jednak powszechne docenianie historiograficznych walorów pracy Azyniusza Polliona zdaje się przekonywać, iż historyk ten widział w roku 42 ważną cezurę. Sam miał przecież dostatecznie dużo powodów, aby przedstawić również obraz kolejnych lat, w których osiągnął znaczące sukcesy. W roku 40 otrzymał — jako *homo novus* — konsulat, a w roku 39 odbył triumf po zwycięstwie w Illirii. Jednocześnie nie można wykluczyć, że zakończenie *Historiae* na roku 42 wynikało ze złych stosunków Polliona z Oktawianem. Tak czy inaczej rok 42 musiał uchodzić w oczach jego współczesnych za cezurę przekonującą, tym bardziej jeśli miał być bodaj tylko pretekstem do przerywania dzieła, by móc milczeniem zbyć ostateczny triumf Oktawiana.

Rok 27 stanowi natomiast formalnoprawne zamknięcie okresu Republiki i zapoczątkowuje Pryncypat. Czas między bitwą pod Akcjum i późniejszą śmiercią Antoniusza a narodzinami Cesarstwa stanowił okres przejściowy³⁶, w którym Oktawian był w rzeczywistości jedynowładcą. Spożytkował go na przygotowanie się do pełnej realizacji swych zamierzeń³⁷, które już wcześniej uwidoczniły się w programach Pompejusza i Cezara³⁸. Wobec nasilających się kryzysów Republika nie miała szans na obronienie się. Z tej perspektywy oba triumwiraty okazały się także rozwiązaniami doraźnymi i przejściowymi³⁹. Nie wydaje się również, aby istniały realne szanse na sukces Sekstusa Pompejusza w sytuacji, gdy na arenie politycznej i militarnej pozostawał Oktawian i Antoniusz.

Idąc za Tacytem i badaniami prozopograficznymi widać, że rok 42 był najpoważniejszym z wielu tragicznych akordów w dziejach republikańskiej *nobilitas*, a tym samym w historii Rzeczypospolitej nobilów. W wyniku pogromu z roku 42 niewielu już znaczących nobilów zostało przy życiu. Znamiennym symbolem masowego wyniszczenia nobilów była śmierć pod Filippi ostatniego przedstawiciela rodu Porcjusz, a klamrą spinającą początek Republiki z jej końcem — imię rodu Juniuszy i śmierć Marka Bruttusa. Zbieżność tę dostrzegł Tacyt i właśnie od przedstawienia jej rozpoczął

³⁶ Por. A. Piganiol: *Histoire de Rome*. Paris 1962, s. 215; idem: *La conquête romaine*. Paris 1974, s. 591; H. Bengtson: *Grundriss der römischen Geschichte...*, s. 247 i 412; K. Christ: *Römische Geschichte...*, s. 103; M. Beard. M. Crawford: *Rome in the Late Republic...*, s. 85—87; M. Le Glay: *Rome: Grandeur et déclin...*, s. 373; J. Bleicken: *Zwischen Republik und Prinzipat. Zum Charakter des zweiten Triumvirats*. Göttingen 1990 (non vidi).

³⁷ Por. C. Nicolet: *L'inventaire du monde. Géographie et politique aux origines de l'Empire romain*. Paris 1988, s. 69—89.

³⁸ Por. E. Meyer: *Caesars Monarchie und das Principat des Pompejus. Innere Geschichte Roms von 66 bis 44 v. Chr.* Stuttgart—Berlin 1922, s. 174 i 465.

³⁹ P. Grattarola: *I Cesariani dalle idi di marzo alla costituzione del secondo triumvirato*. Torino 1990, s. 171.

Annales zaznaczając, że w Rzymie z początku panowali królowie, a wolny ustrój i konsulat ustanowił Lucjusz Brutus⁴⁰.

W konsekwencji wydarzeń z roku 42 załamała się idea władzy opartej na wąskiej elicie stanu senatorskiego. Ponadto ta swoista grupa okazała się z czasem warstwą anachroniczną⁴¹, przy coraz bardziej wzrastającej pozycji ekwitów⁴². Jednocześnie zmniejszyła się rola senatu⁴³ przy ciągłym wzroście znaczenia armii i jej wodzów⁴⁴ oraz przy równoczesnym upadku tradycyjnych wartości⁴⁵. Deifikacja Cezara, na początku roku 42, oznaczała, iż jego spadkobiercy nie wahali się nadać walce z republikanami znaczenia religijnego.

Okazało się, że idea wolności — najpełniej wyrażająca istotę rzymskiego republikanizmu — nie jest do pogodzenia z ideą oczekiwanego pokoju⁴⁶.

⁴⁰ Por. Tac. *Ann.* I, 1, 1: „Libertatem et consulatum L. Brutus instituit...”

⁴¹ Por. L. A. Burckhardt: *The Political Elite of the Roman Republic*. „Historia” 1990, Bd. 39, s. 77; C. Nicolet: *Les classes dirigeantes romaines sous la République: ordre sénatorial et ordre équestre*. „Annales. Économies. Sociétés. Civilisations” 1977, Vol. 32, s. 728.

⁴² Zob. C. Nicolet: *L'ordre équestre à l'époque républicaine (312—43 av. J. — C.)*. T. 1: *Définitions juridiques et structures sociales*. T. 2: *Prosopographie des chevaliers romains*. Paris 1966—1974; P. A. Brunt: *The Equites in the Late Republic*. In: *The Crisis of the Roman Republic. Studies in Political and Social History*. Ed. R. Seager. New York 1969, s. 83—115; M. Le Glay: *Rome: Grandeur et déclin...*, s. 316—331; T. Łoposzko: *Historia społeczna...*, s. 78—100.

⁴³ Zob. np. J. R. Hawthorn: *The Senat after Sulla*. „Greece and Rome” 1962, Vol. 9, s. 53—60; E. S. Gruen: *The Last Generation of the Roman Republic*. Berkeley 1974, s. 508—523; M. Bonnefond-Coudry: *Le sénat de la République romaine de la guerre d'Hannibal à Auguste: pratiques délibératives et prise de décision*. Rome—Paris 1989, s. 617—682.

⁴⁴ R. Billows: *Legal Fiction and Political Reform at Rome in the Early Second Century B. C.* „Phoenix” 1989, s. 133; H. Botermann: *Rechtsstaat oder Diktatur: Cicero und Caesar 46—44 v. Chr.* „Klio” 1992, Bd. 63, s. 179.

⁴⁵ Zob. np. C. Nicolet: *Les idées politiques à Rome sous la République*. Paris 1964, s. 71; D. F. Epstein: *Personal Enmity in Roman Politics*. 218—43 B. C. London 1987, s. 129; L. R. Lind: *The Idea of the Republic and the Foundations of Roman Morality*. In: *Studies in Latin Literature and Roman History*. Ed. C. Deroux. Bruxelles 1989, s. 5—34.

⁴⁶ Por. Tac. *Ann.* III, 28, a także R. Syme: *La révolution romaine...*, s. 23; C. Wirszubski: *Libertas as Political Idea at Rome during the Late Republic and Early Principate*. Cambridge 1968; P. A. Brunt: *Conflicts sociaux en République...*, s. 188; P.-M. Martin: *Tuer César*. Bruxelles 1988, s. 43—45; U. Ortmann: *Cicero, Brutus und Octavian — Republikaner und Caesarianer. Ihr gegenseitiges Verhältnis im Krisenjahr 44/43 v. Chr.* Bonn 1988, s. 439, 465, 520; E. Rawson: *Cassius and Brutus: The Memory of the Liberators*. In: eadem: *Roman Culture and Society*. Oxford 1991, s. 488—507; G. Alföldy: *Historia społeczna starożytnego Rzymu*. Poznań 1991, s. 130—132 (wydanie niemieckie w roku 1984).

Tadeusz Aleksandrowicz

**On the disputes
over the chronology of the process of fall
of the Roman Republic**

S u m m a r y

In historical papers the accepted opinion is that the process of fall of the Roman Republic was initiated by the events of the year 133, that is the performance of Tiberius Gracchus. More substantial divergences are observed as to the date of the end of this process. The several propositions put forward most often suggest somewhere between the years 48—27. There are certain arguments favouring each of these caesurae, though the weight of these arguments is varied. From the formal-legal standpoint the year 27 terminated the Republican era and ushered in the Principatus. However, the battle of Actium in 31 and the death of Antony, following not all of one year later, marked the factual end of the Republic. The time between the years 31—27 was an interim period in which Octavian in reality wielded autocratic power.

During the prolonged process of downfall of the Republic there was no lack of events exerting destructive influences on this form of state government. Nevertheless, it would appear that one of the events making clearly inevitable the fall of Republican Rome was the Republic's defeat at the battle of Philippi in 42. In the years that followed this event the Republic never again succeeded in mounting a defence on a similar scale. The defeat in effect meant the end of efforts to save the ailing Republic. At the same time there came a break with the idea of government based on the increasingly anachronistic *nobilitas*, the slender elite of the senatorial class.

Tadeusz Aleksandrowicz

**Im Kreise der Streite
um die Chronologie des Untergangsprozesses
der Römischen Republik**

Z u s a m m e n f a s s u n g

In den historischen Arbeiten überwiegt die Ansicht, daß der Untergangsprozeß der Römischen Republik durch die Ereignisse aus dem Jahre 133 eingeleitet wurde, dh. durch den Auftritt von Tiberius Gracchus. Ernsthafte Unterschiede kann man in Bezug auf das Datum des Ende dieses Prozesses bemerken. Am meisten werden sie durch einige Vorschläge, die zwischen den Jahren 48—27 enthalten wurden, ausgedrückt. Für jede von diesen Zäsuren sprechen gewisse Argumente, obwohl ihr Gewicht unterschiedlich ist. Wenn es um die formalrechtliche Seite geht, beendigte das Jahr 27 die republikanische Periode und öffnete das Prinzipat. Die Schlacht bei Aktium im Jahre 31 und der Tod von Antonius fast ein Jahr später bedeuteten eigentlich das richtige Ende der Republik. Die Zeit zwischen den Jahren 31—27 war eine Übergangsperiode, in der Oktavian in Wirklichkeit Alleinherrscher war.

Der lange dauernde Untergangsprozeß der Republik war reich an Ereignissen, die auf eine destruktive Weise die Form des Staates beeinflußt haben. Es scheint jedoch, daß eine von den Tatsachen, die den Untergang der Römischen Republik besiegelte, war die Niederlage der Republikaner in der Schlacht bei Filippi im Jahre 42. In den nächsten Jahren ist es schon nie gelungen, im ähnlichen Ausmaß für die Republik einzutreten. Die Niederlage der Republikaner bedeutete das Ende der Kämpfe um das Erhalten der Republik. Gleichzeitig brach die Idee der Macht, die auf der immer mehr anachronischen *nobilitas* Regierung beruhte, die eine schmale Elite des Senatorenstandes war.